

Olgierd Sibila

## Przypadki przyjęcia poddaństwa w latach 1745-1780 we wsi Małe Łęki , a zapisy metrykalne ślubów .

### Praca porównawcza aktów .

W trakcie swoich poszukiwań genealogicznych zdarza się że trafiamy w nie możliwość odnalezienia przodka w XVIII wiecznych aktach parafialnych pomimo tego że mamy materiał z parafii , ale nasz przodek staje się dziwnie nie do odnalezienia w zasobie metrykalnym . Odnajdujemy jego ślub , lecz brak nam jego urodzenia , czy też rodziców i rodzeństwa . Takie sytuacje mogą być spowodowane przez fakt przyjęcia poddaństwa w danej wsi przez naszego przodka , który przybył i osiadł w danej majątności .

Proces przyjęcia poddaństwa i jego szczegółowa analiza została w sposób ciekawy i obrazowy opisane . Dokonał tego wyśmienity poznański historyk profesor Włodzimierz Dworzaczek w książce "Dobrowolne poddaństwo chłopów " która ukazało się w 1952r. Osoby zainteresowane szczegółami i powodami tego procesu oraz formą zapisu aktów odsyłam do tej fascynującej pozycji książkowej .

Dlatego też nie zamierzam tutaj opisywać tego zagadnienia pod kontem powodów i skutków. Tylko wspomnę że prof. Dworzaczek wymienia trzy zasadnicze powody : ślub z poddanką , zadłużenie lub zniszczenie własności pana i uniknięcie kary sądowej . Poddaństwo był przyjmowane do danej wsi ,ale na ręce właściciela dziedzica lub też dzierżawcy w danym czasie wsi . Dlatego pomocna jest znajomość tych realiów posiadania wsi przy poszukiwaniach .

To krótkie opracowanie ma za cel ukazanie odnalezionych w Księgach grodzkich kościańskich , a odnoszących się do wsi Małe Łęki przyjęć poddaństwa za ślub z poddanką i porównanie ich do ślubów z poddankami we wsi Małe Łęki znajdujących się w parafii Łęki Wielkie .

Jak wykażę proces ten nie koniecznie ma pokrycie w obydwóch materiałach źródłowych . Na ile jest to stan reprezentatywny dla innych parafii w tym okresie to już zupełnie inna temat . Lecz wydaje się że może stanowić to dobry przykład tego procesu .

Dla parafii Wielkie Łęki a co i za tym idzie i wchodzącej w jej skład wsi Małe Łęki zachowały się akty małżeństw z lat 1738-1795 .Co pozwala na dość szerokie przejrzanie i porównanie aktów .W Archiwum Państwowym w Poznaniu przejrzałem Księgi grodzkie kościańskie z lat 1723-1725 i 1745-1780 . Właśnie ten okres tutaj został porównany i opisany pod kątem przyjęć poddaństwa i ślubów .

Pierwsze dwa odnalezione przyjęcia poddaństwa które są z 1725 r. podaję jako sam fakt że takie akty były z braku aktów ślubu z tego roku nie można ich porównać , lecz prawdą jest że oba te małżeństwa doczekały się dzieci i są wspomniane w metrykach w późniejszym okresie .

Te dwa akty to :

1) Przyjmuje poddaństwo Franciszek za ślub z Reginą córką kmiecia

2)Przyjmuje poddaństwo Bartłomiej owczarz za ślub z Katarzyną Grzesiówną córką kmiecia

Teraz dopiero możemy mówić o prawdziwej weryfikacji aktów poddaństwa z aktami małżeństwa :

1745r

1) Przyjmuje poddaństwo Andrzej za ślub z Marianną służącą  
.(Gr97-f.190-zapis238)

Akt ten ma pełne pokrycie w parafii z podaniem pochodzenia Andrzeja. Ślub 1746 Styczeń między Andrzejem z Modrza i Marianna z Łęki Nowej

1751r

1) Przyjmuje poddaństwo Michał Gucz zwany Owiliones alias Owczarek z Reklina za ślub z Katarzyną Wróblanką córką Jana Wróbla kmiecia (Gr99-f.150)

Akt ten ma pokrycie w parafii tylko podano inną wieś z której pochodził Michał .  
Ślub 3 maj 1751 Michał poddany z Silec famulus Owiliones i Katarzyna Wróblanka  
córka Jana Wróbla kmięcia.

1753r.

1)Przyjmuje poddaństwo Maciej z miasta Stęszew syn kiedyś Jana z tego miasta za  
ślub z Marianna Pachurzanka córka kiedyś Pachura (Gr100-f.14-zapis24)

Akt ten ma pokrycie w parafii , gdzie znajduje się ślub 26lutego 1753 między  
Maciejem ze Stęszewa i Marianna z Łęki.

2)Przyjmuje poddaństwo Józef Krupny famulus za ślub z Reginą Szotowa wdowa  
kiedyś Macieja Szot ingulinus żona .(Gr100-f.49-zapis156)

Akt ten ma pokrycie ślub listopad 1753 Józef i Regina . Rodzą się dzieci , lecz nie  
pojawia się zapis Krupny.

3)Przyjmuje poddaństwo Wojciech Owilio za ślub z Marianna córka Franciszka  
kmięcia na „Fundo Cmetonalis Grześ ”(Gr100-f.49-zapis157)

Akt ten ma pokrycie w parafii. Ślub 11 listopad 1753 pomiędzy (w tej kolejności  
zapis) Marianna Grześkowanika i Wojciech Owczarek z Konojadu .

1756r.

1)Przyjmuje poddaństwo Wojciech za ślub z Marianna kiedyś po Benedykt ingulini  
wdowa (Gr101-f.130-zapis213)

Akt ten znajduje pokrycie w ślubach styczeń 1756 między Wojciech Kuśnierczyk z  
Lwówka i Marianna Banaska wdowa .

1757r.

1)Przyjmuje poddaństwo Maciej syn Adama Auriga (woźnica) i Katarzyny urodzony  
w 1727 w Zegrowienko Zegrowo w parafii Wilkowiejskiej za ślub Ewą córką  
kmięcia kiedyś Bartłomieja Grześ . (Gr101-f.6-zapis 402) .

Weryfikacja w parafii Wilkowo Polskie potwierdza urodzenie Macieja z tych

rodziców w podanym roku i miejscowości .

Akt ma pokrycie w ślubach styczeń 1757 pomiędzy Maciej Adamczak i Ewa Grzesiowianka .

1759 r.

1)Przyjmuje poddaństwo Józef Nowak za ślub z Agnieszką Łuczanka służącą  
(Gr102)

Akt ten nie ma pokrycia w księdze ślubów , gdzie brak związku między Józefem i Agnieszką , choć są urodzenia dzieci od tej pary w latach 1759-63 .

1760r.

1)Przyjmuje poddaństwo Wawrzyniec za ślub z Reginą służącą  
(Gr102-f.220-zapis546)

Akt ten ma pokrycie w parafii ślub 13 październik 1760 Wawrzyniec Owilio z Konjadu i Regina Łuczanka

1763r.

1)Przyjmuje poddaństwo Stefan za ślub z Dorotą Szocionka córką Marcina Szota.(Gr103-f.171)

Akt ten nie ma pokrycia z parafii , gdzie brak takiego ślubu. Prawdopodobnie jest to wspomniana para w opisie tej wsi z 1774 jako bezdzietni zagrodnicy . A zona to zm w 1784 Dorota Stefanka lat 40

1769r.

1)Przyjmuje poddaństwo Stanisław za ślub z Jadwigą Fornalanka służącą.  
(Gr105-f.69-zapis98)

Akt ten nie ma pokrycia w parafii gdzie brak takiego ślubu , choć pojawiają się dzieci tej pary rodziców . A sama Jadwiga umiera w 1773r. jako Fornalanka.

2)Przyjmuje poddaństwo Antoni za ślub z Marianną wdową.(Gr105-f.69-zapis99)

Akt ten nie ma pokrycia w parafii . Jedyńm śladem jest zgon w 1771r. Antoniego.  
1777r.

1)Przyjmuje poddaństwo Jakub Danelczak za ślub z Marianna córką kiedys  
Wojciecha Wawrzyniaka ingulini z Łęki Małej . (Gr107-f.4)

Akt ten ma pokrycie w parafii . Ślub 2lutu 1777r. Jakub Danelczak przybysza i  
poddanego z .... i Marianna Wawrzynianka z Małej Łęki.

Ten cały materiał porównawczy daje nam obraz jakie mamy pomiędzy zdawać by się mogło dwoma wiarygodnymi aktami prowadzonymi w grodzie starostwa w Kościanie w miejscu przyjęcia poddaństwa i miejscu ślubu i zamieszkania małżonków . Możemy zauważyć że jednak nie wszystkie małżeństwa zostały zapisane w księdze ślubów jest to cenna informacja o sumienności prowadzonych ksiąg parafialnych , bowiem jeżeli związek o którym wspomina akt poddaństwa miał dzieci to jest to gwarancja tego że do ślubu musiało dojść po lub przed tym aktem powzdania (przyjęcia poddaństwa).Kolejna cenna informacja to pochodzenie przyjmującego poddaństwo jeżeli zostało zapisane (podane przez powzdającego się i było prawdziwe ) jest zapisane nie raz tylko przy jednym z aktów . Wskazówką więc może być że jeżeli napotykamy w akcie ślubu pochodzenie narzeczonego i późniejsze dzieci z tego związku to że przyjął on poddaństwo (jeżeli wsie te nie był oczywiście wspólną własnością). Mamy jednak tutaj jeden bardzo wyjątkowy akt i to zarówno w zapisie grodzkim jak i parafialnym . Jest to akt z 1757r. Jego zapis w grodzie jest z podaniem pochodzenia , datą urodzenia i podaniem rodziców – jest to bardzo rzadki fakt tak pełnego podania personaliów powzdającego . I co bardzo ciekawe zupełnie inaczej przedstawia się ślub związany z tym aktem gdzie tenże Maciej zapisany jest po prostu Maciej Adamczak i nikt by nie mógł się doczytać że jest to osoba obca . Dopiero weryfikacja z księgami grodzkimi pozwala nam ponad wszelką wątpliwość stwierdzić że Maciej Adamczak był przychodniem do wsi i przyjął poddaństwo w tej wsi. Z czego wynikał ten fakt takiego zapisy Macieja zapewne z tego faktu że od „jakiegoś czasu” przebywał już w tej włości co zdaje się potwierdzać zapis w

poddaństwie „famulus agrestus ” , czyli parobek chłopski i dopiero chęć ślubu z poddanką przymusiła Macieja do wyrzeczenia się swojej statusu bycia luźnym .

W trakcie poszukiwań związanych z Małymi Łękami spotkałem też trzy przyjęcia poddaństwa wraz z całymi rodzinami . Jest to dowód na to że istniał też taka forma przybywania do wsi niestety nie podano w nich rzeczywistych powodów powzdania się tych rodzin .

Przypadki te to :

1745r.

1)Przyjmuje poddaństwo Wojciech Wojtaszek z żoną Reginą i synem Pawłem (Gr97-f.50-zapis72)

2)Przyjmuje poddaństwo Piotr z żoną Gertrudą i synem Andrzejem (Gr97-f51-zapis73)

1751r.

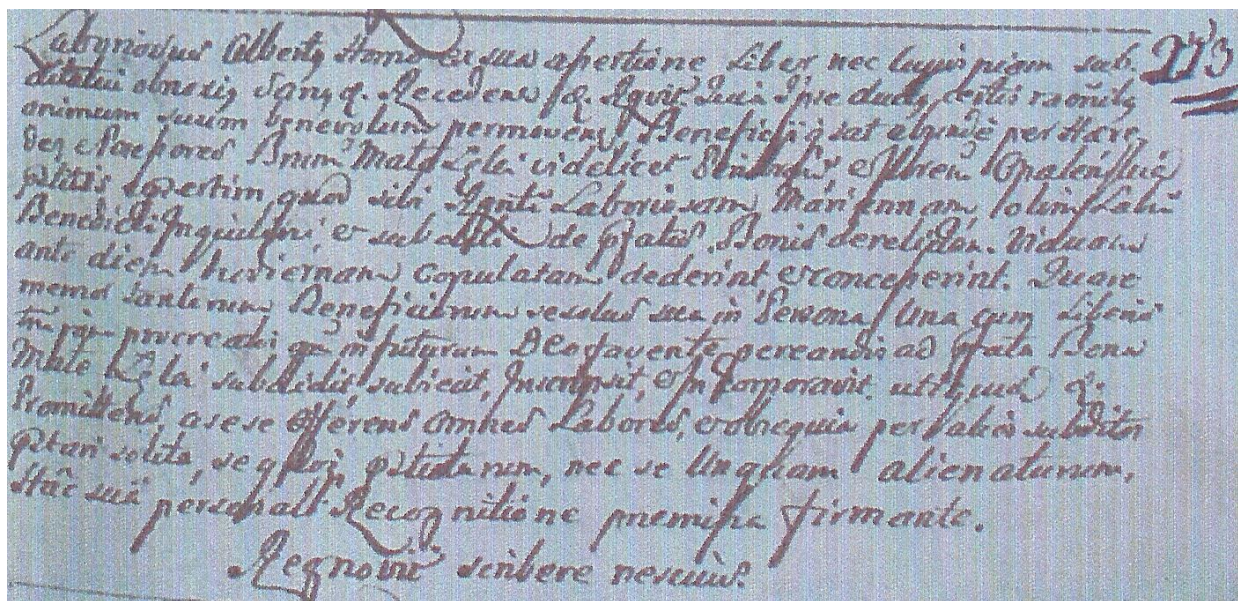
1)Przyjmuje poddaństwo honestus Kacper Banke młynarz i obywatel miasta Sarnowa wraz z żoną Dorotą i dziećmi Józefem i Katarzyną (Gr99-f.259)

Akty przyjęcia poddaństwa są cennym materiałem i pomocnym w odnajdywaniu pochodzenia . Szczególnie gdy nie możemy na podstawie akt metrykalnych odnaleźć naszych przodków . Problem z aktami poddaństwa jest jednak tej natury że nie zawsze były one we wszystkich przypadkach przez właściciela wsi zgłaszane załatwiane wraz ze zgodą na ślub z poddanką. Jak widzieliśmy w Małych Łękach . Zdarzało się że dziedzic czynił to dopiero po latach . Najlepszym przykładem tego są przyjęcia poddaństwa z 1763r. zapisane w Księdze grodzkiej kościańskiej (Gr103) ze wsi Modrze gdzie uczyniono to w jednym ciągu(zapisy 500 do 510) dla 11 poddanych . Przy czym co do czasu jaki minął od ślubu do przyjęcia poddaństwa w księgach grodzkich pozwala nam stwierdzić w tym przypadku najlepiej nie budzącym żadnych wątpliwości co do zgodności aktu że ślubem jest w pozycji 506 gdzie przyjmuje poddaństwo Andrzej za ślub z Dorotą wdową. Analiza pozwala

stwierdzić że jest to ślub w par. Modrze z 1758 r. między Andrzej z Trzcielina i Dorota wdowa cmeto . A więc mija 5 lat od ślubu . A nie jest to odosobniony przypadek i najdłuższy okres między poddaństwem , a ślubem . Jest to chyba najlepszy przykład dla ukazania problematyki z poszukiwaniem i analizą zapisów przyjęcia poddaństwa w odniesieniu do poszukiwań genealogicznych prowadzonych w aktach metrykalnych .

Mam nadzieję że choć w tak krótkim opracowaniu udało się przybliżyć na przykładzie tych paru aktów jaki materiał i wiadomości znajdują się również w księgach grodzkich w aktach przyjęcia poddaństwa . Na ile jest to bezcenny materiał i może być uzupełnieniem samych aktów parafialnych .

Akty przyjęcia poddaństwa w księgach grodzkich są to materiały bardzo ciekawe i bezcenne .Autor opracowania sam dzięki nim odkrył kilkakrotnie przypadki powzdania się swoich przodków i to w zaskakujących go przypadkach . Dlatego poleca jako uzupełnienie i tą formę poszukiwań genealogicznych .



Albertus homo ex sua libertate Liber nec lupo pigro sub  
ditatus obnoxio Sany q. Accedens sq. Equit. Quia ipse ducit et illis rationis  
animum suum benevoluntia permoveret. Beneficij q. sat elyrie per stare  
Vex. et Paepores. Anon. Maty. q. le. videlicet Benigno. et Plene. Gratia. huc  
p. liti. q. p. est. q. ad sibi. Agiti. Laboris. sam. Man. fann. am. tolin. f. labi.  
Benedi. Di. Inquid. q. e. sub. d. l. de. p. f. a. t. a. l. Donis. derelictis. Viduolus  
ante. die. p. h. e. d. i. e. n. a. m. Copulatan. dederat. et. conceperint. Quare  
memo. t. a. n. t. e. n. u. m. Beneficium. res. solus. sec. in. Persona. Una. cum. libent.  
in. p. p. p. v. e. r. e. a. t. i. q. m. p. f. u. t. u. r. a. m. B. e. n. e. f. a. c. i. e. n. t. e. p. e. r. e. a. n. d. i. a. d. p. f. a. l. a. B. e. n. e.  
Male. L. e. l. a. sub. d. i. c. i. t. sub. i. c. i. t. In. i. n. t. e. n. t. e. e. m. p. o. r. a. v. i. t. ut. i. l. l. u. d. q.  
Kam. i. t. e. n. i. a. s. e. s. e. o. f. f. e. r. e. n. t. o. m. n. i. e. s. L. a. b. o. r. e. s. e. t. o. b. e. q. u. i. a. p. e. r. s. a. k. i. a. s. u. b. i. t. a.  
p. t. a. n. s. o. l. i. t. a. s. e. q. u. i. p. o. t. e. s. t. a. t. u. m. n. e. c. s. e. l. i. n. q. u. a. m. a. l. i. e. n. a. t. u. r. o. n.  
H. u. c. s. u. a. p. e. r. e. a. t. a. l. R. e. c. o. g. n. i. t. i. o. n. e. p. r. e. m. i. s. s. a. f. i. r. m. a. n. t. e.  
Legnom. scribere nesciuit.

Przykładowy zapis aktu przyjęcia poddaństwa przez Wojciecha (wspomnianego w opracowaniu) z 1756 r. zapisanego w Księdze grodzkiej kościańskiej Gr101 ze zbiorów Archiwum Państwowego w Poznaniu .